

# GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz 10. lub jego miejsce  
na str. 12.8. m. 250., w tekście m. 200  
Nekrologi 250 mk. z wyjątkiem 120 mk.

Adres Redakcji i Administracji:  
Kalisz, Al. Józefy 1. Tel. 74 91.  
Otwarta od 9-12 i od 2-6 po poł.

№ 140 (7179).

Piątek, dnia 23 czerwca 1922 r.

Rok XXX

## Dr. P. KLINGER

SPECJALISTA

chorób wenerycznych i skórnych  
(analizy krwi na syfilis) 1402przyjmuje codziennie: od 8 1/2-10 i od 4-7,  
w niedziele i święta od 11-1. Towarowa 3, 1 p.

### Essencja octowa i Spirytus drzewny

DO PALENIA

na balony po cenach fabrycznych  
w aptece ST. KALINOWSKIEGO.

KALISZ, Stary Rynek № 34.

Sala Rzemieślników. 1805

TYLKO DWA WYSTĘPY OPERY  
TEATRU WIELKIEGO Z POZNANIA

Opera w pełnym składzie.

PIĄTEK, HALKA  
23 czerwca 1922.

SOBOTA, 24 czerwca 1922,

Verbum Nobile-PAJACE

z udziałem pp. Hendrychówny, Szafrąskiej-Wol-  
skiej i innych, pp. Górskiego, H. Millera,  
Ludwika-Urbanowicza i innych.Chóry kompletne. — Orkiestra pełna. — Kostjomy  
własne. — Początek o godz. 8.30.

Kapelmistrz p. Wojciechowski.

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni Mayera.

Koledze Krauzemu Samuelowi z po-  
vodu śmierci **MATKI** jego składają wy-  
razy szczerego współczucia  
KOLEDZY.

## Telegramy.

### Przanowski zrzekł się mandatu

WARSZAWA. Nowo desygnowany premier pan Stanisław Przanowski wystosował do Marszałka Sejmu list treści następującej: Wobec nie pojednania przez stronnictwa lewicowe, które głosowały w komisji głównej przeciw mojej kandydaturze, oraz wobec pewnych obiektywne stawianych przez P. S. L., które w komisji należy do większości zmuszony jestem zrzec się mandatu utworzenia rządu. Zaznaczam, że opóźnienie tej decyzji wynikało z kwestji formalnych powstałych, nie z mojej winy.

### Odroczenie wprowadzenia monopolu tytoniowego

WARSZAWA. Jak dowiadujemy się w sprawie monopolu tytoniowego ministerstwo skarbu napotkało przy zrealizowaniu jego na wielkie trudności z powodu braku odpowiednich kredytów. Wskutek czego zrealizowanie monopolu tytoniowego nastąpi dopiero w początkach przyszłego roku.

### Układ handlowy z Francją

PARYŻ. W dzienniku urzędowym ogłoszono tekst polsko-francuski konwencji handlowej z dn. 6 lutego, oraz dekret prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej, wprowadzający tę konwencję w życie z dniem dzisiejszym. Parlament ma ją ratyfikować później. Prawo z dn. 29 lipca 1919 r. nadaje prezydentowi władzę wprowadzania w życie układów handlowych, nie czekając na ratyfikację parlamentu. Układ naftowy i obustronny wejdą w życie później.

### Zjazd biskupów

CZESTOCHOWA. Rozpoczęły się tutaj obrady zjazdu duchowieństwa wyższego ze wszystkich diecezji. Obradom przewodniczył kardynał Dalbor. Zjazd zajmować się będzie znalezieniem środków do podniesienia poziomu moralności wśród wiernych. Biskupi zamieszkali na czas w klasztorze OO. Paulinów na Jasnej Górze.

### Zakończenie strajku bankowców

ŁÓDŹ. W poniedziałek po południu odbyła się w gmachu województwa konferencja władz rządowych z dyrektorami banków. Wynikiem narad było przyjęcie przez dyrektorów banków wszystkich pracowników bez zastrzeżeń, na warunkach ustalonych umową z dnia 9-go czerwca.

Za czas strajku banki wypłaciły pracownikom jednorazową sumę, o ile zaległości będą przez pracowników wykończane. Pracownicy bankowi na zorganizowanym przez delegację strajkową wiecu, po wymysłaniach na „kapitalistów” i „burżujów” uchwalili przystąpić do pracy.

### Olbryzie strajki w Ameryce

BERLIN. Jak donosi „New-York Herald” 10 związków robotników transportowych, liczących przeszło milion członków zagroziło strajkiem z dniem 1 lipca, jeżeli będzie nadal przeprowadzana redukcja robotników. Wobec trwającego strajku górników zamierzonego strajku kolejarzy przystąpienie transportowców do akcji strajkowej spowodowałoby olbrzymią walkę zawodową.

### Polski związek kolejowców odbędzie zjazd w Krakowie

KRAKÓW. W dniach od 25 do 28 czerwca odbędzie się tu czwarty z rzędu ogólny zjazd polskiego związku kolejowców.

### Tabor kolejowy dla Polski

WARSZAWA. Ministerstwo Kolei Żelaznych komunikuje: Na moc polsko-niemieckiej konwencji górnośląskiej, zawartej w dn. 15.6.1922 r. następująca ilość taboru normalno-torowego zostanie wydzielona z ilostanu b. kolei prusko-heskiej i przydzielona polskiej dyrekcji. Parowozów 430, wagonów osobowych 700, wagonów bagażowych dla pociągów osobowych 70, wagonów bagażowych dla pociągów towarowych 170 i wagonów towarowych 20.000; wagonów służbowych 19, ponadto zaś Polska Dyrekcja Kolejowa otrzymuje tabor wazkotorowy w ilości 41 parowozów i 3398 wagonów. Tabor wagonów towarowych normalnotorowych wydzielonych dla obydwóch dyrekcji niemieckich, unormuje się wspólnie w ciągu lat 50 odpowiednio do czego dawne oznaki własności i numery wagonów towarowych będą usunięte.

Pozatem zaś wagony towarowe, przydzielone niemieckiej stacji kolejowej, otrzymają napis: „Oberschlesien” („Górny Śląsk”), jak również numery niemieckie.

Wagony towarowe, przydzielone polskiej stacji kolejowej, otrzymają napis: „Górny Śląsk” „Oberschlesien”, jak również nowe numery polskie.

Parowozy, wagony osobowe, wagony bagażowe i służbowe otrzymują oznaki własności odpowiadające ich przydziałowi. Dokonanie rozdziału taboru, powierzono komisjom, w skład których wchodzi pracownicy kolei obu państw. Komisje te, pozostające pod zwierzchnim nadzorem urzędu polsko-niemieckiego funkcjonującego przy Ministerjum Kolei Żelaznych, które rozpoczęły już swoje czynności w ubiegłym tygodniu.

Odbiór taboru kolejowego, przydzielonego Polsce, dla ziom b. zaboru pruskiego i rosyjskiego przez komisję repartycyjną p. Tanaka w Berlinie będzie w najbliższej przyszłości ukończony. Odbiór 2.000 wagonów towarowych i 8 parowozów, przyznanych Polsce, wzamian za wywiezione przez Niemców z Polski taboru b. kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, Fabryczno-Łódzkiej już się rozpoczęło.

## PRZESILENIE.

(Korespondencja z Warszawy).

WARSZAWA. Drugi tydzień przesilenia nie posunął ani na krok naprzód tworzenia nowego gabinetu. Jalowe dyskusje i talmudyczne rozważania na temat co znaczą w małej konstytucji wyrazy tego rodzaju jak porozumienie, Sejm itp. prowadzone w momencie kryzysu rządowego, zakrawały wprost na drwinę z zdrowego rozsądku.

Dobra czy zła była interpretacja małej konstytucji, jest rzeczą obojętną choćby z tego powodu, że skoro wystarczała przez trzyipół lat dla zażegnania dawnych bądź co bądź skomplikowanych przesileń, można więc było na jej podstawie załatwić obecny kryzys. Tembardziej, że jest to bodaj ostatnie przesilenie podczas trwania kadencji obecnego Sejmu.

Cała bezpodstawność przeczywanego przez nas kryzysu rządowego bije rażąco w oczy. Sejm jak to już wszystkie stronnictwa unisono stwierdziły, nie posiada warunków do wytworzenia rządu parlamentarnego; siłą więc rzeczy nowy rząd będzie również rządem pozaparlamentarnym.

A czy są najmniejsze choćby gwarancje do stworzenia lepszego gabinetu jak ustępujący? I co do tego pytania wszyscy są zgodni, że rząd Ponikowskiego był fachowo zadawalniący, a po nabytym doświadczeniu zaczął ujmować coraz lepiej i dokładniej bieg najważniejszych spraw państwowych. Cały szereg energicznych zarządzeń zmierzających do uporządkowania budżetu państwowego, przez daleko idące oszczędności, podwyższenie podatków i ustalenie kursu waluty naszej, zjednał ministrowi skarbu uznanie nawet tych sfer które nie godziły się z poszczególnymi jego pociągnięciami.

W polityce zagranicznej przynajmniej z Rumunją, Czechosłowacją, Estonją i Lotwą oraz sfinalizowanie konwencji i umów polsko-francuskich podniosło prestige Polski na zewnątrz, a załatwienie spraw tej miary jak Górnośląska Wileńska zakończyło wielki okres wysiłków o scalenie Państwa i definitywne ustalenie granic.

Miał tu wprawdzie rząd Ponikowskiego i ciężkie chwile, boć sprawę Wileńską załatwiał nie wolą własnej koncepcji, lecz pod naciskiem, wpływ na niego mających stronnictw. Jednak bilans polityki zagranicznej z okresu rządowania Skirmunta jest bez wątpienia korzystny.

Ostatnie dni działalności gabinetu przyniosły załatwienie pierwszorzędnego znaczenia sprawy, jaką jest autoketajka cerkwi prawosławnej w Polsce.

Doniosłe to posunięcie, zapisać należy całkowicie na dobro rachunku p. Ponikowskiego jako ministra oświaty i wyznań religijnych. Czy nowi a nieznanymi nam jeszcze ministrowie przewyższą lub sprostają pp. Ponikowskiemu, Skirmuntowi i Michalskiemu, jest rzeczą więcej jak wątpliwą. Jeżeli nazwisko p. Ponikowskiego byłoby po faktach, które miały miejsce nolens volens ostrzeżeniem skierowanym prze-



ciwko Naczelnikowi Państwa i zachodziła potrzeba uczynienia zeń ofiary dla normalnego prosperowania interesów państwowych, to z drugiej strony utrzymanie już dwóch pozostałych filarów tego gabinetu jest tak oczywistą koniecznością, że nawet jakiegokolwiek niechęci w tej mierze przewidywane być powinny.

Spór jaki się toczył na komisji konstytucyjnej w sprawie komentowania małej konstytucji poza momentami akademickich rozważań, dotykał również zagadnień zasadniczych. Mała konstytucja przystosowana do obecnych urzędów państwowych, daje Sejmowi prawo suwerenne i znaczne prerogatyw aż do prawa ostatecznej decyzji włącznie przy tworzeniu rządu. Taka kontrola Sejmu a priori przy formowaniu gabinetu nie jest wskazana przy normalnym ustroju parlamentarnym; jednak w okresie przejściowym, gdy drugi czynnik państwowy mianowicie Naczelnik Państwa obok zwierzchniej władzy staje się dla Państwa wyrównawczą gwarancją wpływów wyżej wzmiankowanych instytucji. Przeniesienie na Naczelnika Państwa prerogatyw przyszłego prezydenta Rzeczypospolitej zgodnie z Konstytucją z 17 marca, byłoby nie do pomyślenia bez rozdziału władz cywilnych od wojskowych i zakwestjonowania suwerenności Sejmu Ustawodawczego.

Rozstrzygnięcie powyższego zagadnienia było o tyle trudne, że grupy polityczne zarówno lewicy jak i prawicy nie umiały się zdobyć w takich wypadkach na obiektywizm państwowy, lecz patrzyły na sprawę przez pryzmat aktualnych porachunków partyjnych i sympatii lub antypatii do osoby Naczelnika Państwa.

Wnioski lewicy zmierzały do obalenia zasad małej konstytucji, oddając decyzję w sprawie powoływania rządu całkowicie w ręce Naczelnika Państwa. Jakaś niemądra ekstaza, tak oparowała naszą lewicę, że zapomniła ona o obrozie propagowanych przez się zasad ludowładztwa i zrezygnowała nawet z tych praw, które Sejm Ustawodawczy jako suwerenna władza Narodu posiada.

Prawica w całym tym incydencie zachowywała się przyzwoicie, umiając przynajmniej teraz utrzymać na wodzy swe animozje do osoby pana Piłsudskiego.

Centrum w parlamencie polskim ma wdzieczne i trudne jednocześnie zadanie. Naginając sprawę do linii interesów państwowych, wytrzymać musi na zmianę ataki bądź lewicy bądź prawicy; tak jak przy tworzeniu rządu Poni-

kowskiego wytrzymać musiało napaść prawicy, tak obecnie narażone było szczególnie Zjednoczenie na furje prasy lewicowej.

Przed plenarnym posiedzeniem odbyła się formalna mobilizacja klubów; wszystkich murruderów ściągnięto do Warszawy tak, że dawno już plenum Sejmu nie było tak liczne. Łoże dyplomatyczne zapelnione były przez przedstawicieli państw zagranicznych a galerje wprost przeciążone tłoczaca się publicznością.

Przedstawiciele lewicy, zarówno w mowach z trybuny jak i gawędach klubowych, usiłowali zapowiedzią nieprzyzwoitych ekscesów, aż do rozruchów wewnątrz Państwa włącznie terroryzować i szantażować swych przeciwników. Poseł Witos uciekł się nawet do groźby rozbicia konwentu senjorów, któremu miała być powierzona decyzja w sprawie desygnowania kandydata na premiera, nie troszcząc się bynajmniej o to, że nieświadomie używa broni „liberum veto”, tak często potępianego przez siebie szlacheckiego ustroju dawnej Polski. Strach i groźby nie pomogły jednak, wniosek lewicy upadł 200 głosami wobec 160 za. Przeszedł wniosek centrum, pokieroszowany co prawda redakcyjnie niezmiennymi treściami poprawkami posłów Fedorowicza i ks. Lutosławskiego.

Ordynarny poseł Bryliłym razem zamianifestował swoją obecność w Sejmie. Podczas powołania przez Marszałka do porządku posła Diamanda za nie stosowne odezwanie się, głupkowaty Bryl krzyknął: „a ja przywołuje pana Marszałka do porządku!” Wcale nieparlamentarne epitety, jakie się rozległy w sali pod adresem niesfornego posła, sownie wynagrodziły mu pomysł płaskiego dowcipu.

A istota rzeczy, mianowicie przesilenie rządowe trwa dalej ku wielkiej szkodzi naszej powagi państwowej i ciężkiego i tak już stanu finansowego. Może pismo p. ministra skarbu do prezydenta ministrów, którego odpis zakomunikowany był p. Marszałkowi i klubom sejmowym o tworzy czyz tym, co nie spieszą się z załatwieniem kryzysu rządowego. Pan Michałski skarża się, że z mozołem dokonywana przez niego stabilizacja waluty naszej wali się w gruzy, że od 2 do 15 hm. kurs marki polskiej w stosunku do dolara spadł o 500 punktów, że przyrządzone pożyczki zagraniczne w Szwecji i Ameryce, będące już na dobrej drodze, z powodu niezrozumiałego dla narodów cywilizowanych obecnego przesilenia rządowego w Polsce, zostały poważnie zachwiane.

WRZESZCZ.

## Opinia wice-ministra Skarbu Stanów Zjedn. o walucie polskiej.

Czytamy w „Wychodźcy”:

W tym miesiącu odwiedził Polskę jeden z najdłużej finasistów Stanów Zjednoczonych p. O. T. Crosby, wice-minister skarbu Stanów Zjednoczonych podczas wojny i prezes Międzykoalicyjnej Rady finansowej.

Obecnie p. Crosby zwiędza Europę, badając tutejsze stosunki ekonomiczne i finansowe. Interesuje się bardzo Polską, naszym zagadnieniem walutowym i przyszłą strukturą ekonomiczną. Spędził cały tydzień w Polsce, przeważnie w Warszawie, gdzie odbył konferencje z dyrektorami P. K. K. P., panami Bigo i Karpińskim i przyjęty został przez p. Michałskiego, ministra Skarbu. Podczas dłuższej konferencji odbyła się interesująca wymiana zdań i opinii. Przed wyjazdem z Polski, p. Crosby podzielił swoje zaufanie do Ministra Skarbu, p. Michałskiego i przepowiedział Polsce bardzo różową przyszłość ekonomiczną.

Pobyt p. Crosby u nas jest związany z prawdopodobnym udzieleniem kredytów amerykańskich w Polsce. Nadmienić należy, iż z pobytu w Polsce p. Crosby odniósł jak najlepsze wrażenie i zapowiadał, że dzięki energii i pracowitości polskich obywateli nasze życie ekonomiczne powinno wkrótce wejść na normalne tory.

„Podczas swego pobytu w Polsce, p. Crosby poruszył ciekawą kwestję, jaki będzie stosunek wymiany polskiej marki wobec paritetu i wobec przyszłej nowej polskiej waluty. Według niego, kurs polskiej marki cierpi głównie z tej przyczyny, że obiektywnie co do wymiany na przyszłą walutę polską jest zbyt niewyraźna i mało gwarantuje.

Według niego, Rząd powinien ogłosić już ogólne zasady, które będą zastosowane przy wymianie marki na złoty polski.

Nie wymaga, aby Rząd Polski zagwarantował tyle a tyle gramów złota lub srebra za każdą markę polską; nikt tego nie może się spodziewać, ale każdy może żądać, aby była gwarancja, że pewne, sprawiedliwe i niezmiennie zasady zostaną zastosowane przy ustaleniu stosunku do ostatecznej wymiany. Cudzoziemcy i emigracja polska za granicą w posiadaniu marki polskiej powinni mieć konkretną obietnicę, a nie liczyć tylko na ogólne zaufanie, jakie mogą mieć do dobrej wiarę i chęci Rzeczypospolitej Polskiej.

## Zaostrzona blokada niemiecka Polski.

W związku z przejęciem Górnego Śląska przez Polskę, rząd niemiecki spotęgował walkę ekonomiczną, jaką już od trzech lat prowadzi przeciw Polsce. Boykot gospodarczy Polski przybrał obecnie w Niemczech niezwykle ostrą formę i grozi zupełnym zastanowieniem ruchu handlowego między Polską i Niemcami.

Boykot ten spotkał się wprawdzie z protestem fabrykantów niemieckich, którzy chcą nadal utrzymać stosunki handlowe z Polską, w obawie przed utratą w przyszłości rynku zbytu na wschodzie jednak rząd niemiecki na eksport do Polski się nie zgodził, a nawet w ostatnich dniach zupełnie oficjalnie ogłosił blokadę ekonomiczną naszego państwa.

Przed wszystkim przeprowadzono rewizję w przedsiębiorstwach, które eksportowały do Polski, a korespondencje, dotyczącą Polski skonfiskowano. Scislej dalej kontroli poddano do Czech, ewentualnie do Wiednia, skąd eksportowanoby je w dalszym ciągu do Polski. Niemiecki urząd celny w Boguminie otrzymał instrukcję, aby przesyłki—nawet nie adresowane do polskich odbiorców, wzbudzając jednak podejrzenie, iż są przeznaczone dla Polski, bezwzględnie zatrzymać. W pierwszym rzędzie nie wolno przepuszczać artykułów elektrycznych, i ich części, papieru, dalej surowca i półfabrykatów.

Blokada ta narazie może wyrządzić naszemu państwu znaczne szkody, tem więcej, iż tranzytu na Wiedeń nastęca duże trudności, w formie pozostawienia we Wiedniu 25 procent importowanych towarów lub całkowitego obojętnia, co znów z powodu wysokich stawek celnych, połączone jest z wielkimi stratami materialnymi.

Obowiązkiem więc kupiectwa polskiego jest natychmiastowe nawiązanie względnie rozszerzenie stosunków handlowych z innymi państwami i zaopatrywanie się tam w konieczne artykuły.

## ODEZWA:

### KOLEDZY I KOLEŻANKI

Zbliża się czas ferji wakacyjnych, więc każdy z Was ma więcej czasu zająć się inną pracą. Przewodniczący Zjednoczenia Młodzieży Narodowej im. Adama Mickiewicza Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się do was, Koledzy i Koleżanki z prośbą o przystąpienie z nami wspólnie do pracy Narodowej i szerzenia ideału naszego Wielkiego wieszcza A. Mickiewicza. Nie odmawiajcie nam swej pomocy i stańcie do apelu, jak jeden mąż niech w każdej wiosce Ziemi Kaliskiej rozbrzmiewają hasła naszego Wieszcza, Adama Mickiewicza:

„Razem młodzi przyjaciele!”

Komitet Wykonawczy Rady Naczelnej.  
Prezes Rady Naczelnej: (—) Tadeusz Wieniawski.  
Wice-prezes Rady Naczelnej: (—) Edward Socha.  
Sekretarz Generalny: (—) Czesław Tkaczyk.

Osoby, pragnące organizować Koła Z. M. N. im. A. M. proszeni są o zwrócenie się listownie do Sekretarjatu Generalnego w Warszawie, ul. Wojska Nr. 21 A na ręce K. sekretarza Czesława Tkaczyka, bądź do prezesa Rady Naczelnej ul. Łucka Nr. 20 m. 25.

## Projekt ustawy o uposażeniu urzędników i oficerów

W Ministerstwie skarbu jest w opracowaniu projekt ustawy o uposażeniu urzędników państwowych i oficerów, który ma stworzyć jednolity system poborów dla urzędników państwowych wszystkich dykasterji i oficerów. Dotąd istnieją dla różnych resortów służby państwowej rozmaite normy uposażenia. Ale nie tylko ujednolajnić, a także uprościć dotychczasowy system poborów przez zniesienie wszystkich dotąd istniejących dodatków wraz z systemem podziału na klasy, a z pozostawieniem tylko, w uwzględnieniu różnorodnych warunków terytorjalnych, pewnych dodatków lokalnych, jest zadaniem nowego projektu. Ze względu na chwiejny stan waluty pensje będą ruchome. Dla oficerów oczywiście będą ze względu na warunki służby wojskowej zatrzymane pewne dodatki, jak kwaterynkowe, mundurkowe itd., ale pensja ich zasadnicza nie będzie się w niczem różnić od pensji urzędników cywilnych.

Jak daleko pójdą nowe normy uposażenia, trudno jeszcze dzisiaj przesądzać. Cyfra żadna jeszcze nie jest ustalona. Uwarunkowane to jest otworzeniem dla ministerstwa skarbu w drodze ustawodawczej nowych źródeł dochodów, których projekty ministerstwo skarbu ma już zupełnie opracowane, a których wniesienie do sejmu powstrzymało tylko przesilenie gabinetowe.

Od tego, jakimi nowymi źródłami dochodów dysponować będzie ministerstwo skarbu, zależy będzie wysokość nowych norm uposażeniowych. Dość powiedzieć, że dzisiaj np. cyfra uposażenia wszystkich urzędników państwowych wraz z oficerami wynosi miesięcznie 32 miljardy marek.

Ministerstwo skarbu pracuje jednak gorliwie nad nowym uregulowaniem poborów służbowych, a jeżeli warunki dopiszą, to być może, że nowe projekty wniesione będą do sejmu już w lipcu.

## Ilustracja Polska.

Przed kilku dniami powstała w Poznaniu Wielkopolska Spółka Wydawnicza „Ilustracja Polska”, Tow. z ogr. por. Założycielami towarzystwa są panowie: Józef Zychliński, prezydent Ziemstwa Kredytowego; Telesfor Otmianowski, prezes Rady Nadzorczej Banku Przemysłowców i prezes korporacji kupców Chrześcijańskich; Leonard Bobiński, prezes Banku Kredytowego w Warszawie; mecenas dr. Konrad Kolszewski, generałny radca Ziemstwa Kredytowego; Stefan Zardecki, dyr. poznańskiego oddziału Banku Kredytowego w Warszawie; Marjan Fuks, dyr. i właściciel istniejącej od lat siedmiu pierwszej polskiej Agencji Fotograficznej, obsługującej prasę całego Kontyentu, i wieloletni współpracownik pisma obrazkowego „Świat”, oraz Mikołaj Krasowicki, wice-dyr. poznańskiego oddziału Banku Kredytowego w Warszawie.

Celem Towarzystwa jest wydawanie pism literacko-artystycznych, specjalnie aktualnego tygodnika obrazkowego p. t. „Ilustracja Polska” dla wyrugowania tak bardzo rozpowszechnionych u nas, a wrogich nam ilustracji niemieckich.

Rada Nadzorcza Wielkopolskiej Spółki Wydawniczej ukonstytuowała się jak następuje: prezes mecenas dr. K. Kolszewski, członkowie: prezydent Józef Zychliński, prezes Telesfor Otmianowski, prezes Leonard Bobiński i dyr. Stefan Zardecki. Zarząd stanowią: pp. Marjan Fuks i Mikołaj Krasowicki. Do Komisji rewizji zaproszono konserwatora zabytków wielkopolskich p. Nikodema Pajzderskiego, dyr. Tow. Akc. Bławat Polski, p. Antoniego Marwega i dyr. Działu Handlowego w Poznańskim Oddziale Banku Kredytowego w Warszawie, p. Jacka Bobińskiego.

Kierownictwo pisma, jako naczelny redaktor, objął znany literat dyr. Przemysław Mączewski.

Kierownictwo artystyczne powierzone zostało p. Czesławowi Zielkę, wybitnemu artyście malarzowi, byłemu współpracownikowi „Lustige Blätter” i „Ulku”.



który po dłuższym pobyciu zagranicą powrócił do kraju i zamieszkał obecnie w Poznaniu.

Powieść dla „Ilustracji Polskiej” przyrzekł znakomity pisarz, chluba literatury polskiej, Władysław Stanisław Reymont.

Prospekt „Ilustracji Polskiej” w nakładzie 50.000 egzemplarzy wyjdzie dnia 1 sierpnia r. b., pierwszy raz numer dnia 2 września.

Przez pierwsze cztery tygodnie, przez cały wrzesień, celem przekonania najszerszych warstw o wartości artystycznej aktualności wszechświatowej, tygodnik „Ilustracja Polska” rozsyłany będzie jedynie za zwrotem kosztów administracji i przesyłki.

## KRONIKA.

### - Z TEATRU.

W sali Rzemieśln. Ch. nareszcie usłyszymy wielką operę z Poznania w pełnym składzie.

W piątek, 23 b. m. „Halka”, w sobotę 24 b. m. „Verbum Nobile i Pajace”, z udziałem wybitnych sił stołecznej opery. Pp.: Hendrychówny-Szafranski, Wołskieji innych. Pp.: Gorskiego—H. Millera, Ludwika Urbanowicza, Rawity i innych. Jeżeli dodamy, że chóry orkiestra są w pełnym składzie, to Kalisz będzie mógł podziwiać sztukę z prawdziwego zdarzenia.

Kostjumy własne.

Kapelmistrz, prof. Wojciechowski.

### - PRZEDSTAWIENIE W SZKOLE 17 MARCA.

Dzięki trudom nauczycielstwa, szkoły 17 marca odbyły się w dniu 20 i 21 b. m., dwa przedstawienia odegrane przez dzieci pod tytułami: „Dzieci lasu” i „Cudowny sen”. W dniu 20 b. m. odbyło się przedstawienie dla dzieci szkół 17 marca i 3 maja, w dniu 21-y dla dzieci wszystkich innych szkół powszechnych oraz zaproszonych gości. Wyrazem zachwytu dzieci były rżdsiste oklaski, jakimi obdarzyli swe koleżanki i kolegów.

### - ZEBRANIE AKADEMIKÓW KALISZAN.

W związku z urządzeniem igrzysk sportowych, jakie się odbędą w dniu 25 b. m. w nowym parku, których inicjatorem i duszą jest Ak. K. K., odbędzie się w piątek o godz. 6-iej w Towarzystwie Wioślarskiem zebranie wszystkich akademików. Zebranie będzie miało na celu opracowanie w szczegółach programu zawodów oraz usunięcie tych wszystkich braków w dziedzinie organizacji, jakie zwykle towarzyszą tego rodzaju imprezom.

- ZWIĄZEK TEATROW LUDOWYCH wypożycza amatorskim Kołom Teatralnym Włosciańskim i Robotniczym kostjumy teatralne. Zgłaszać się w biurze Związku, Warszawa, Kopernika 30 (parter) od 9-tej do 3-iej. Jednocześnie udziela się na miejscu porad artystycznych w zakresie teatru dziecięcego, młodzieży i dorosłych.

### - DO OBYWATELI M. KALISZA.

W naszym starym grodzie stacjonuje chwilowo pluton marsz. Zand. Wosk. Polski Nr. 1, przeznaczony do obsady Górnego Śląska. I oto nadeszła chwila upragniona przez cały naród, że „Stasek” jest nasz, żołnierz polski będzie wityany przez lud uciemiężony niewolą Krzyżacką. Obowiązkiem przeto każdego obywatela polskiego jest—nie być gnuśnym i zęgnąć ich słowem a nasze kaliszanki winny okryć ich kwiatami.

M. W. Kaliszanka.

Odjazd w piątek wieczór, bliższej informacji co do wyjazdu udzieli p. zawiadowca Stacji Kalisz, 1807.

### - TYDZIEŃ HARCERSKI W ŁĘCZYCY.

Komenda Hufca Harcerskiego w Łęczycy, łącznie z Zarządem Koła Przyjaciół Harcerstwa w dn. 20 i 30 czerwca oraz 1 i 2 lipca 1922 r. urządza „Tydzień Harcerski”. Na uroczystość przybędzie między innymi osy bistościami harcerskimi również gen. Haller, przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego.

### - ROZBRYKANY KON.

We wtorek około godziny pierwszej wracał z fargu gospodarz z Godzisz, J. Garncarek wraz z żoną wozem, zaprzężonym w jednego konia. W aleji koń nagle się czegoś nastraszył i w zawrotnym tempie ponosił ze sobą lekki wóz. Po krótkim czasie starszy już wiekiem gospodarz, stracił zimną krew i władzę, nie mogąc opanować rozhukanego konia. Obok teatru wóz zaczął kołem o słup telegraficzny, koń zerwałszy wprzód—uciekł, Garncarekowie zaś wylecieli na bruk. Garncarekowa, uderzając głową, uległa przytem ogólnemu potłuczeniu. J. Garncarek w walce z opanowaniem konia, pokaleczył sobie ręce. Koń pobiegł w stronę Rypinka, gdzie go też wkrótce schwytano. Ranną Garncarekównę ogólnie potłuczoną, aże w stanie przytomnym, odwiózł do szpitala przejeżdżający obok gospodarz.

### - KONCERTY ORKIESTR WOJSKOWYCH.

Podczas okresu letniego poleca ROKZ, dzień M. S. Wojsk Nr. 99, ażeby komendanci garnizonów zarządziłi dwugodzinne bezpłatne koncerty orkiestr wojskowych na placach miejskich dwa razy w tygodniu, w godzinach popołudniowych.

Koncerty powyższe, będąc poważnym czynnikiem propagandy kultury muzycznej, winny być traktowane, jako występy służbowe orkiestr wojskowych i posiadać jaknajwyższy poziom artystyczny. Ułożenie programu i czuwanie nad jego wykonaniem należy do kapelmistrza.

strza. Program winien przede wszystkim zawierać kompozycje polskie, następnie utwory kompozytorów obcych o wysokiej wartości artystycznej. Nowoczesne tańce salonowe nie mogą być przedmiotem programu. Organizacje koncertów przeprowadzą komendanci garnizonów w porozumieniu z władzami komunalnymi, które wyznaczą place dla koncertów. Dowódcy oddziałów zwróca baczna uwagę na reprezentacyjny wygląd orkiestry, oraz, w razie potrzeby, przydzielą szeregowych dla utrzymania porządku wśród publiczności. Koncerty powinny corocznie rozpoczynać się 15-go maja i trwać do 1-go października. W razie niepogody koncerty nie odbywają się.

### - ODPOWIEDZIALNOŚĆ PAŃSTWA PRZED SĄDAMI ZAGRANICZNYMI.

Wobec licznie zgromadzonych członków kaliskiego Towarzystwa Prawniczego, odbył się w ubiegłą sobotę w jednej z sal gmachu sądowego odczyt p. Bobickiego na temat „Odpowiedzialność państwa przed sądami zagranicznymi”. W imieniu K. T. P. przywitał przybyłego prelegenta p. prezes Młynarski. Odczyt ten ma być w pierwszym rzędzie nawiązaniem kontraktów z Warszawskiem Towarzystwem prawniczym oraz wymianą myśli prawniczej. W referacie swoim prelegent uwzględnił przede wszystkim tezy państw innych jak: Belgji, Francji, Włosech, a w końcu wyjaśnił bronie tezy państwa polskiego, które jest zwolennikiem nieodpowiedzialności z tej racji, iż odpowiedzialność nie godzi się z suwerennością państwa oraz ze względu na trudności niemożliwość wykonania ewentualnego wyroku. Prelegent brał pod uwagę odpowiedzialność in inre gestionis. Z przytoczonych przez prelegenta przykładów, wnosić można, iż państwo, jak polskie, jak dotąd, z dobrym rezultatem bronie swej tezy.

### - UDAREMNIONA UCIECZKA.

Poszukiwany od dłuższego czasu listami gończymi przez wydział śledczy niejaki Kazimierz Dyonizy z Kalisza, oskarżony o współudział w kilku kradzieżach, został nareszcie aresztowany w Ostrowie i w dniu 17-go przetransportowany do Kalisza. W czasie transportu ze stacji do miasta, Dyonizy na ul. Wrocławskiej skręcił nagle w bok i począł uciekać, licząc na to, starszy już posterunkowy z Ostrowa nie zdoła go dogonić.

Na szczęście jednak ucieczka zauważona została przez kilku posterunkowych, mieszkających tuż, przy ul. Wrocławskiej, którzy postanowili przyjąć z pomocą swemu koledze z Ostrowa, puścili w pogoni za uciekającym, który widząc, że zamiar jego może się nie udać, wpadł do domu nr. 15 przy ul. Górnej, gdzie też został na strychu przez naszych dzielnych policjantów przychwycony i już z należytą eskortą odprowadzony do komisariatu.

### - KRADZIEŻ W JATKACH.

Niejaka Marjanna Witeczak udała się do jatek mięsnych, chcąc poczynić odpowiednie zakupy. Oglądając mięso, poczuła nagle, że ktoś jej wyciąga z koszyczka torebkę z pieniędzmi, gdy się obejrzała, sprawczyń kradzieży poczęła już z łupem uciekać, jednak wóz poszkodowana puściła się za nią w pogoni i zdołała ją przytrzymać i oddać w ręce sprawiedliwości. Jest to niejaka Wiktorja Kraszkiewicz, zamieszkała na Nowym Świecie.

### - WYCOFANIE ZNACZKÓW POCZTOWYCH.

Ministerjum poczt i telegrafów podaje do wiadomości: Z dn. 15-y sierpnia r. b. wycofane będą z obiegu następujące znaczki pocztowe:

- 1) wartości fenigowych, mianowicie: 3, 5, 10, 15, 20, 25 i 40.
- 2) wartości markowych, dużego formatu: 1, 1 1/2, 2, 2 1/2, 3, 5, 10 czerwone i 20 zielone.
- 3) dopłaty niebieskie, wartości halersowych (kwadratowe): 2, 4, 5, 10, 20, 30, 50 i 100.
- 4) wszystkie wartości znaczków pocztowych, tak zw. konstytucyjnych: 2-markowych, 3, 4, 6, 10, 25 i 50.
- 5) wszystkie wartości znaczków Czerwonego Krzyża: 5-markowych, 6, 10 i 20.

### - PODWYZSZENIE OPŁAT POCZTOWYCH.

Z dniem 1-y lipca r. b. na mocy rozporządzenia ministra poczt i telegrafów dotychczasowe opłaty pocztowe podwyższono w następujący sposób: listy zwykłe w obrocie miejscowym 20 mk., w obrocie zamiejscowym do wagi 20 gr.—20 mk., ponad 20 gr. do 250 gr.—40 mk., kartki pocztowe pojedyncze—16 mk., z odpowiedzią—32 mk., druki zwykłe do wagi 50 gr.—4 mk., do 100 gr.—8 mk., do 1000 gr.—40 mk.

Należność za listy zwykłe do 200 gr.—20 mk., na leżność za listy zwykłe do 250 gr.—40 mk., należność za polecenie—30 mk., Paczki do wagi 1 kg.—50 mk., do 5 klg.—200 mk. Polecenie przesyłek pocztowych—30 mk., zwrotne poświadczanie odbioru przy nadaniu 30 mk., po nadaniu—60 mk., Opłaty za przekazy do 1000 mk.—20 mk., do 3000—40 mk., do 10.000—100 mk., do 30.000—200 mk., do 100.000—550 mk.

Dopuszcza się w obrocie wewnętrznym przekazy pocztowe i telegraficzne do sumy 100.000 mk. na jeden przekaz. Ogranicza się wagę druków urzędowych do 2000 gr. Podwyższa się wagę przesyłek mieszanych do 100 gr. Dodatkową opłatę za przesyłki „poste restante” pobiera się zasadniczo przy nadaniu. Ogranicza się najwyższy wymiar składowego za paczkę do 1000 marek.

Niniejsza taryfa obowiązuje w obrocie wewnętrznym na całym obszarze Rzeczypospolitej oraz w obrocie Rzeczypospolitej z polską częścią Górnego Śląska i wolnym miastem Gdańskiem.

## OFIARY:

„Wileczka” przy I drużynie Harcerskiej Zeńskiej złożyły mk. 1020 pa Repatriantów.

Zamiast wieńca na trumnę ukochanej córki naszej składamy 6000 mk. na Tow. Przeciwigruźlicze. Janostwo Buczkowsy.

Na ogólnem zebraniu fabryki Spółki Metalowców, po zatwierdzeniu bilansu za rok 1921.

Ogólne Zebranie składa na niżej wymienione cele mk. 25.000.

- 1) Na Inwalidów Wojennych 10.000 mk.
- 2) Na „Kropkę Mleka” w Kaliszu 10000 mk.
- 3) Na odświeżenie obrazu w kościele księż. Kanoników „Kubensa” 5000 marek.

## OBWIESZCZENIE.

Do rejestru współdzielni Sądu Okręgowego w Kaliszu wciągnięto dnia 31 grudnia 1921 roku pod Nr. 28 następującą spółdzielnię:

„Spółdzielnia Budowlana, Spółka Stolarska w Kaliszu z odpowiedzialnością ograniczoną”. Siedziba Spółdzielni w Kaliszu. Odpowiedzialność pięciokrotna w stosunku do posiadanych udziałów. Celem spółdzielni jest materialne i kulturalne podniesienie swych członków, krzewienie oszczędności i samopomocy, oraz popieranie działalności innych spółdzielni. Udział wynosi 2000 mk., płatny bądź odrazu, bądź równemi miesięcznymi ratami w ciągu roku od daty zadeklarowania. Zarząd stanowią: zarządzający Aleksander Tomaszewski i zastępca Stanisław Matusiak, zamieszkałi w Kaliszu. Czas trwania spółdzielni nieograniczony; ogłoszenia winny być czynione w „Gazecie Kaliskiej”; rok obrachunkowy kalendarzowy; zarząd jednoosobowy; pozaustawowych ograniczeń uprawnień zarządu niema; zastępcę powołuje Rada Nadzorcza; przepisy o likwidacji zgodne z odnosnymi przepisami ustawy o spółdzielniach z dnia 29 października 1920 roku.

Kalisz, dnia 20 czerwca 1922 roku.

Sąd Okręgowy jako Rejestrowy w Kaliszu.

## Czerwona armja w obecnej chwili.

Pisma niemieckie po zawarciu układu niemiecko-rosyjskiego pełne są informacji o czerwonej armji. Według nich naczelnym wodzem czerwonej armji jest Trocki, zastępcą jego Sklanski do pomocy dodani mu są tow.: Rykow, Stalin i Smilga.

Naczelnemu wodzowi podlega bezpośrednio Komitet „Stawka Republiki”, Komitetowi temu zaś dyrektor cenzury wojskowej i biura szyfrowego. Dalej Trockiemu podlegają: dowództwo powszechnego wyszkolenia wojskowego („Wsieobuczka”) z szefem podwojskim i głównodowodzący Kamieniew. Ten ostatni ma pod sobą szefa sztabu Lebediewa, szefa naczelnego zarządu inżynierji Kartaszowa i zarząd Czerwonej armji (Min. s. wojsk.).

Zarząd ten składa się z Wydziału piechoty z szefem Nadojenoj, z wydziału jazdy pod Curykowem, artylerji Scheidemannem i sanitarnego pod Iwanowskim.

Pierwszym pomocnikiem Lebediewa jest Szapocznikow, mający pod sobą oddział operacyjny, oddział dla wewnętrznych spraw służbowych i oddział wywiadowczy.

Drugi pomocnik Gari ma pod sobą oddział spraw Wschodu, oddział organizacyjny, mobilizacyjny i t. zw. oddział czerwono-armijskich komunistów tj. organizacji komunistycznej w wojsku.

Trzeciemu pomocnikowi Samojłowi podlegają: oddział topograficzny, Komisja likwidacyjna likwidująca rozwiązanie jednostki, sprawy emerytów, oddział personalny, administracyjny i gospodarczy, centralne zaopatrywania i biuro nakładu broszur wojskowych.

Od Lebediewa ponadto zależne są wprost: Centralne kierownictwo kolei wojskowych, Zarząd szkół wojskowych z Petrowskim na czele, Dowódca jednostek pancernych i służba wywiadowcza pod Seimbotem.

W organizacji tej służba wywiadowcza rozporządza aż dwoma organami, równoległe działającymi, podobnie jak było w Polsce w r. 1920, gdzie oddział II Nacz. dow. i oddział II M. spr. wojsk. wzajemnie sobie przeszkadzały.



Ważne dla Kooperatyw i Eksporterów

# Pierwsza Chrześcijańska Wytwórnia KONFEKCIJ DAMSKIEJ „GLORIA”

WARSZAWA, Sienna 33, dom własny, tel. 25-86.  
Poważni zastępcy poszukiwani.

## OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, **Józef Motylewski**, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Warszawskiej № 2 ogłasza, że w dniu 4 lipca 1922 r., od godziny 10-ej z rana w Kaliszu przy ulicy Skarszewskiej pod № 666/l, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: 14-tu par obówa i 12-tu par cholewek męskich, damskich i dzieciennych, różnych mebli, firanek i portier należących do Józefa Szyszki, ocenionych na 215,000 mk.

Kalisz, dnia 20 czerwca 1922 r. 1798

Komornik: **Józef Motylewski.**

## OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, **Józef Motylewski**, zamieszkały w Kaliszu przy ulicy Warszawskiej № 2 ogłasza, że w dniu 6 lipca 1922 r. od godziny 10-ej z rana we wsi Nowy-Borków, gm. Zborów, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: 2 krów i 1 pary koni należących do Jana Matuszczaka, ocenionych na 420,000 mk.

Kalisz, dnia 20 czerwca 1922 r. 1799

Komornik: **Józef Motylewski.**

# „VESTA”

Z dniem 10-go czerwca 1922 r. została otworzona w Kaliszu przy Aleji Józefiny № 8.

AGENTURA BANKU „VESTA” Z POZNANIA.

Prymuje ubezpieczenia: życiowe, wypadkowe, samochodowe, (kasko) od kradzieży z włamaniem. Ogniove: nieruchomości, ruchomości, towary oraz **kręcenie rąk**, także wszelkie ziemiopłody od gradobicia.

Dom Handlowy **W. Stadnicki i S-ka,**

Sp. z ogr. odp.

1801

# SZKOŁY FOTOGRAFUJĄ się najlepiej

w salonie artystycznym firmy

# „ENGEL”

KALISZ, Niecała № 12. .. Wejście z parku.

## OGŁOSZENIE.

Jest do sprzedania

## dom murowany

o 4-ch mieszkaniach przy szosie, 8 wiorst od Kalisza, w którym mieści się obecnie szkoła a nadający się na restaurację lub letnie mieszkanie z 2-ma morgami lub 9 i pół morgami ziemi po cenie przystępnej. Wiadomość u p. W.W. Bzdyrka we wsi Borek, gm. Żydów, pow. Kaliskiego. 1785

Do sprzedania

## powóz

Wiadomość: ulica Turecka 4, (Tynec). 1786

Sprzedaż

## TORFU

na Lisie, 4 kilometry pod Kaliszem. Bliższe wiadomości tamże, lub u p. Pedy, cegielnia Rypinek. 1784

Do odstąpienia zaraz pokój z kuchnią, sklep spożywczy i ogród.

Wiadomość: Skarszewska 20.

## Skrzynek pocztowych

większa ilość do sprzedania w składzie aptecznym P. MOSSAKOWSKIEGO, Wrocławska 35. 1788

## Kasjerka

potrzebna do składu aptecznego P. MOSSAKOWSKIEGO Wrocławska 35. 1787

Jest do sprzedania

## motor naftowy

7-io konny używany w dobrym stanie. Wiadomość: SIERADZ, K. Pruski. 1797

Zginął paszport

wydany przez magistrat miasta Kalisza na imię Lajba Nusbauma

Od 1/X b. r. Dom. Rozdział

## poszukuje ogrodnika

zdolnego prowadzić ogrodnictwo na wielką skalę. Kopje świadectw adresować: Kalisz, Apteka Wł. Piotrowskiego. 1772

## Litopon-Zinksulfidweiss, Resselak-szellak

najtaniej sprzedaje Poznański WARSZAWA, Marszałkowska 72. — 1249

Wolanty, bryczki, jednokonki, wozy robocze, koła do wozów z dobrego suchego materiału oraz wszelkie maszyny rolnicze poleca:

## St. Malinowski

Śram, Wielkp. fabryka maszyn i wozów, 1478

## KALISKA FABRYKA

Splotów Drucianych i Tkanin Metalowych.

## I. KARDOLIŃSKI

W KALISZU, ULICA NOWO-LIPOWA № 27.

Poleca na sezon bieżący:

Sploty cynkowane na ogrodzenia, drut kolczasty, skobelki, tkaniny na arfy do wilani, przetaki i t. p.

## Eksploatacja torfu Turowy

per Tursko pow. Pleszewski poleca

## la suchy prasowany torf

do natychmiastowego odbioru.

Dostawa loco łąka.

Zamówienia w większej ilości będą w Turowach przyjmowane.

Telefon Tursko Nr. 2. 1778

# DRUKARNIA „GAZETY KALISKIEJ”

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

Najstarsza drukarnia w Kaliszu!

Największy zakład graficzny w ziemi Kaliskiej!

Wykonuje szybko i dokładnie wszelkie roboty wchodzące w zakres sztuki graficznej.

Dziela, broszury, książki handlowe i biurowe, formularze, druki dla p. pisarzy gminnych, afisze, klepsydry, zaproszenia ślubne oraz wszystkie inne druki. ☞☞

Kompletnie nowy asortyment czcionek najnowszych kroi. ☞☞ Własna introligatorynia.

Maszyny pociągowe poruszane elektrycznością. Maszynki zecerne. Sterotypownia.

TANIO — ŁADNIE — SZYBKO I DOKŁADNIE.